

Sygn. akt I Ca 407/16

POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Włodzimierz Wójcicki
Sędziowie:	Wiesława Kozikowska Joanna Rawa (spr.)
Protokolant:	Ewa Miciura

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2017 r. w Łomży

na rozprawie

sprawy z wniosku W. P.

z udziałem C. K.

o zniesienie współwłasności

na skutek apelacji uczestniczki

od postanowienia Sądu Rejonowego w Zambrowie

z dnia 14 października 2016 r. sygn. akt I Ns 368/15

postanawia:

apelację oddalić

Wiesława Kozikowska Włodzimierz Wójcicki Joanna Rawa

Sygn. akt I Ca 407/16

UZASADNIENIE

Wnioskodawca W. P. po ostatecznym sprecyzowaniu stanowiska wniósł o zniesienie współwłasności nieruchomości położonej we wsi Z. (gm. Z.), oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka o nr (...) i powierzchni 4,8873 ha, której współwłaścicielami są : on w 4/5 części oraz jego siostra C. K. w 1/5 części, poprzez dokonanie podziału nieruchomości w naturze, bez orzekania dopłat – w ten sposób, żeby uczestniczce wydzielić pas gruntu w linii prostej biegnący wzdłuż granicy północnej (tj. po lewej stronie działki patrząc od drogi) stosownie do przysługującego jej udziału, jednocześnie przy uwzględnieniu wartości ziemi, a nie powierzchni gruntu. Po sporządzeniu planu podziału nieruchomości finalnie

wnioskodawca wniósł o przyznanie mu działki nr (...) o powierzchni 4,1906 ha bez orzekania o dopłatach pomiędzy współwłaścicielami.

Uczestniczka postępowania C. K. poparła powyższy wniosek o zniesienie współwłasności – co do zasady, jak też co do jego sposobu, wnosząc o dokonanie podziału nieruchomości w naturze. Po ostatecznym sprecyzowaniu stanowiska wniosła o przyznanie jej działki nr (...) o powierzchni 0,6967 ha jednocześnie bez orzekania o dopłatach pomiędzy współwłaścicielami.

Postanowieniem z 14 października 2016 r. Sąd Rejonowy w Zambrowie w pkt. I ustalił, że nieruchomość gruntowa położona w obrębie wsi Z. (gm. Z.), oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr (...) i powierzchni 4,8873 ha (dla której Sąd Rejonowy w Zambrowie prowadzi księgę wieczystą o nr (...)) jest przedmiotem współwłasności: W. P. w udziale o wysokości 4/5 części i C. K. w udziale o wysokości 1/5 części; w pkt. II ustalił, że wartość przedmiotu sprawy wynosi 266.177,00 zł; w pkt. III dokonał zniesienia współwłasności nieruchomości gruntowej szczegółowo opisanej w pkt I niniejszego postanowienia w ten sposób, że: na rzecz C. K. przyznał nieruchomość oznaczoną w ewidencji gruntów jako działka o nr (...) i powierzchni 0,6967 ha, a na rzecz W. P. przyznał nieruchomość oznaczoną w ewidencji gruntów jako działka o nr (...) i powierzchni 4,1906 ha, które to działki powstały z podziału nieruchomości gruntowej oznaczonej poprzednio nr (...) – zgodnie z mapą podziału nieruchomości sporządzoną przez biegłego z zakresu geodezji M. B. (k. 61), która to mapa stanowi integralną część niniejszego postanowienia – jednocześnie bez orzekania o dopłatach pieniężnych pomiędzy dotychczasowymi współwłaścicielami nieruchomości; w pkt. IV obciążył wnioskodawcę W. P. oraz uczestniczkę C. K. kosztami postępowania w sprawie w równych częściach tj. po 1/2 części każdego z nich, zaś szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawił referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się niniejszego orzeczenia.

Sąd Rejonowy ustalił, że na podstawie umów darowizny z 4 września 2014 r. L. P. przeniosła własność niezabudowanej nieruchomości gruntowej będącej przedmiotem niniejszego postępowania, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...) na współwłasność synowi W. P. w udziale 4/5 części oraz córce C. K. w udziale 1/5 części. Nieruchomość ta stanowi działkę rolną o mocno zróżnicowanej glebie i klasyfikacji gruntów (od klasy IIIb do klasy VI), która dodatkowo częściowo jest porośnięta lasem (o powierzchni 0,1421 ha) oraz znajduje się na niej wydzielona część łąki – pastwisko (o powierzchni 0,2946 ha). Aktualna wartość rynkowa tej nieruchomości wynosi 266.177 zł. Przez kilka ostatnich lat była ona użytkowana wyłącznie przez W. P.. Po zawarciu powyższej umowy darowizny W. P. wyznaczył siostrze C. K. do użytkowania część działki o powierzchni około 0,5 ha, gdzie znajduje się łąka, z której to części uczestniczka zebrała następnie kilka razy trawę.

Na wiosnę 2015 r. W. P. oddał przedmiotową nieruchomość w dzierżawę J. K., którego uprzedził o udziale przysługującym siostrze w łące. W październiku 2015 r., wbrew wcześniejszemu nieformalnemu podziałowi nieruchomości do użytkowania, mąż i syn C. K. na lewej części wspólnej działki (patrząc od drogi) na powierzchni około 1 ha zasiali zboże, o czym nie uprzedzili W. P., który to wcześniej użytkował tą część działki. W związku z tym pomiędzy rodzeństwem doszło do konfliktu.

Sąd Rejonowy wskazał, że z treści art. 622 k.p.c. wynika, że gdy wszyscy współwłaściciele złożą zgodny wniosek co do sposobu zniesienia współwłasności, który nie sprzeciwia się prawu, ani zasadom współzycia społecznego, ani też nie narusza w sposób rażący interesu osób uprawnionych, to wówczas – co do zasady wniosek taki jest wiążący dla sądu, który powinien wydać postanowienie, odpowiadające zgodnemu stanowisku zainteresowanych.

Sąd Rejonowy ustalił, że pomimo początkowego sporu między zainteresowanymi, w trakcie postępowania zarówno wnioskodawca, jak też uczestniczka zgodnie wnieśli o zniesienie współwłasności przedmiotowej nieruchomości poprzez dokonanie jej podziału w naturze – w ten sposób, żeby uczestniczce wydzielić pas gruntu w linii prostej biegnący wzdłuż granicy północnej (tj. po lewej stronie działki patrząc od drogi) stosownie do przysługującego jej udziały – z tym, że wydzielonego stosownie do wartości ziemi, a nie samej powierzchni gruntu. Stosownie do ostatecznego stanowiska stron postępowania i przy uwzględnieniu wartości poszczególnych części nieruchomości biegły z zakresu szacowania nieruchomości i geodezji sporządził mapę podziału nieruchomości w której zostały

wyodrębnione działki: o nr (...) i powierzchni 0,6967 ha o wartości 53.267 zł oraz o nr (...) i powierzchni 4,1906 ha o wartości 212.910 zł (opinia – k. 58-61 i mapa podziału – k. 61). Wartość nieruchomości biegle oszacował na kwotę 266.177 zł. Na podstawie powyższego dowodu wnioskodawca finalnie wniósł o przyznanie mu działki o nr (...), z kolei uczestniczka o przyznanie jej działki o nr (...). Jednocześnie wnioskodawca zrzekł się dopłaty pieniężnej w kwocie 32 zł.

Sąd Rejonowy uwzględniając powyższe zgodne stanowiska stron w kwestii podziału fizycznego nieruchomości oraz przepisy m.in. art. 622 § 2 k.p.c. i art. 211 k.c. dokonał zniesienia współwłasności w zaproponowany przez współwłaścicieli sposób, tak jak w pkt III sentencji postanowienia. Sąd Rejonowy uznał, że powyższy zgodny projekt podziału nieruchomości, nie sprzeciwiał się prawu, ani zasadom współżycia społecznego, jak również nie naruszał w żaden sposób interesu osób uprawnionych.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. poprzez stosunkowe rozdzielanie pomiędzy wnioskodawcę i uczestniczkę tych kosztów, tj. po 1/2 części każdego z nich) – przy czym szczegółowe wyliczenie tych kosztów w myśl art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. pozostawił referendarzowi sądowemu, już po uprawomocnieniu się niniejszego orzeczenia. Sąd Rejonowy nie zgodził się ze stanowiskiem uczestniczki postępowania, która wносиła o obciążanie wnioskodawcy kosztami postępowania w całości. Sąd Rejonowy wskazał, że nie można tracić z pola widzenia powodu, dla którego niniejsze postępowanie zostało wszczęte, a było nim samowolne naruszenie przez uczestniczkę dotychczasowego zakresu posiadania wspólnej nieruchomości przysługującego wnioskodawcy, który został wcześniej nieformalnie ustalony pomiędzy współwłaścicielami, bez jakiegokolwiek uprzedzenia brata, czy też rozmowy w tej kwestii. Jednocześnie nie budziło wątpliwości Sądu Rejonowego, że to stanowiska oraz wnioski obu stron postępowania (zarówno wnioskodawcy, jak też uczestniczki) stały się podstawą dopuszczenia w sprawie dowodów, które pociągały za sobą wydatki pieniężne (tj. oględziny i opinia). Dlatego też powstałe w sprawie koszty zdaniem Sądu Rejonowego powinny być poniesione przez obie strony po połowie, tj. po 1/2 części i niezależnie od udziałów, które przysługiwały im we współwłasności nieruchomości wspólnej. Brak było przy tym podstaw do odstąpienia od obciążania uczestniczki kosztami postępowania, które powinna ponieść w związku ze swoim udziałem w niniejszej sprawie.

Apelację od powyższe orzeczenia wniosła uczestniczka postępowania C. K.. Postanowieniu zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego art. 213 k.c. w zw. z art. 214k.c.:

a) poprzez dokonanie podziału przedmiotowego gospodarstwa rolnego przy całkowitym pominięciu faktu, że taki podział jest sprzeczny z zasadami prawidłowej gospodarki pozabawiając rolnika, tj. uczestniczkę postępowania możliwości powiększenia areału prowadzonego gospodarstwa rolnego i tym samym powiększenie efektywności jego produkcji przy jednoczesnym pozostawieniu przeważającej części obszaru dzielonego gospodarstwa rolnego w rękach wnioskodawcy, który nie ma nic wspólnego z produkcją ponieważ dotychczas pracował jako kierowca zaś obecnie wydzierżawia osobie obcej należny jemu udział w przedmiotowej nieruchomości;

b) naruszenie art. 213 k.c. w zw. z art. 214 k.c. poprzez całkowite pominięcie i zlekceważenie treści tych przepisów z których wynika, że decydującą okolicznością jaką musi brać Sąd przy zniesieniu współwłasności gospodarstwa rolnego, a taki charakter ma przedmiotowa nieruchomość rolna i taka sytuacja ma miejsce w sprawie (art. 55³ k.c.-obszar 4.8873 ha), tj. zgodność podziału z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej, który to warunek Sąd musi ustalać z urzędu niezależnie od wniosku strony jeżeli chodzi o sposób podziału. Sąd nie może zaakceptować zgodnego wniosku stron co do sposobu podziału jeżeli taki podział sprzeciwia się prawu (art. 622 § 2 k.p.c.);

c) poprzez zaakceptowanie sposobu, który narusza nie tylko przepisy prawa materialnego (art. 213 k.c. w zw. z art. 214 k.c. oraz art. 211 k.c.), ale także jest sprzeczny, nawet ze zdrowym rozsądkiem, bo na skutek zaakceptowania przez Sąd sposobu podziału wydzielono uczestniczce część wspólnego gruntu w nowo wydzielonej działce, która ma szerokość 13 m i długość 90 m. Taka szerokość działki to szerokość drogi do przejazdu, a nie działki do racjonalnej uprawy maszynami rolniczymi przy tak wąskiej szerokości, a przecież była możliwość skrócenia jej długości przy poszerzeniu jej szerokości, eliminując jej absurdalny wprost kształt trudny do gospodarczego wykorzystania;

2. naruszenie art. 520 § 2 k.p.c. poprzez obciążenie uczestniczki kosztami postępowania sądowego w równym stopniu z wnioskodawcą poprzez całkowite pominięcie stopnia zainteresowania wnioskodawcy w porównaniu do stopnia zainteresowania uczestniczki, a to powinno mieć znaczenie co do rozliczenia kosztów między stronami. Zdaniem skarżącej zainteresowani winni ponieść koszty postępowania odpowiadające ich udziałom w nieruchomości wspólnej.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez przyznanie jej w naturze całości nieruchomości ze splatą na rzecz wnioskodawcy, a gdyby to było prawnie i faktycznie niedopuszczalne, o wydzielenie jej działki nadającej się do uprawy, a nie drogi dojazdowej oraz o rozstrzygnięcie o kosztach za I i II instancję.

Wnioskodawca w odpowiedzi na apelację wniosł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy w Łomży ustalil i zważył co następuje:

Apelacja uczestniczki postępowania nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia faktyczne, dokonana ocenę dowodów i rozważania prawne Sądu I instancji, które przyjmuje za własne.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w apelacji, na wstępie wyjaśnić należy, że jest ona wynikiem zmiany ostatecznego stanowiska uczestniczki postępowanie wyrażonego przed Sądem I instancji co do sposobu zniesienia współwłasności. Zainteresowani w toku postępowania pierwszoinstancyjnego zgodnie bowiem wniesli, aby podział nieruchomości rolnej uwzględniał wartość udziałów ustalonych w odniesieniu do wartości nieruchomości, a nie powierzchni gruntu, a następnie zgodnie wniesli o przyznanie im na własność działek powstałych na skutek podziału na podstawie opinii biegłego, która to opinia pod żadnym względem nie była kwestionowana. Sąd Rejonowy zasadnie zatem uwzględnił zgodne stanowisko zainteresowanych, kierując się przy tym treścią art. 622 § 2 k.c. Przepis ten nakłada na sąd obowiązek uwzględnienia wniosku stron co do sposobu zniesienia współwłasności, a pozwala odstąpić od tego obowiązku tylko wówczas, gdy wskazany we wniosku sposób, bądź projekt podziału sprzeciwia się prawu, zasadom współżycia społecznego, bądź narusza w sposób rażący interes uprawnionych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2015 r., w sprawie IV CSK 400/14, Legalis nr 123271). W rezultacie należy przyjąć, że orzekanie w sposób zgodny z wolą zainteresowanych jest regułą, a wskazane wyłączenia stanowią od niej wyjątek. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, że żadne ze wskazanych wyłączeń – stanowiących wyjątek od zasady orzekania zgodnie z wolą zainteresowanych – w sprawie nie zaistniało.

Uczestniczka postępowania nie wykazała, aby po wydaniu orzeczenia przez Sąd I instancji zaszły nadzwyczajne okoliczności, które uzasadniałyby całkowitą zmianę sposobu zniesienia współwłasności w taki sposób, aby uczestniczce postępowania przyznać na wyłączną własność całą nieruchomość rolną. Wbrew zarzutom zawartym w apelacji skarżąca nie wykazała też, aby Sąd Rejonowy przy wydaniu zaskarżonego postanowienia dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 213 k.c. i art. 214 k.c.

Zgodnie z podstawową zasadą zawartą w art. 211 k.c., każdy ze współwłaścicieli może żądać zniesienia współwłasności przez podział rzeczy wspólnej. W myśl art. 213 k.c. jeżeli zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego przez podział pomiędzy współwłaścicieli byłoby sprzeczne z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej, sąd przyzna to gospodarstwo temu współwłaścicielowi, na którego wyrażą zgodę wszyscy współwłaściciele. Z brzmienia ww. przepisów wynika, że co do zasady, zniesienie współwłasności gospodarstwa rolnego powinno nastąpić przez podział między współwłaścicieli, a dopiero gdy takie postępowanie nie jest możliwe, należy rozważyć przyznanie gospodarstwa temu współwłaścicielowi, na którego wyraża zgodę wszyscy współwłaściciele, a w braku takiej zgody temu, który będzie spełniał kryteria podmiotowe określone w art. 214 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2016 r., w sprawie sygn. II CSK 107/15, Legalis 1461033).

W przedmiotowej sprawie przyjęty przez Sąd Rejonowy sposób zniesienia współwłasności nieruchomości był nie tylko zgodny z jednolitym stanowiskiem zainteresowanych współwłaścicieli, ale także odpowiadał sposobowi

preferowanemu przez ustawodawcę w myśl powołanych przepisów. Zniesienie współwłasności przez Sąd Rejonowy poprzedziły oględziny oraz opinia biegłego z zakresu geodezji i szacowania nieruchomości, która finalnie nie była przez zainteresowanych kwestionowana. Sąd Rejonowy dokonał zniesienia współwłasności zgodnie z mapą podziału nieruchomości, z której jednoznacznie wynika, że przedmiotowa nieruchomość jest nieruchomością o zróżnicowanej strukturze ze względu na rodzaje gleb tam występujących od klasy (...) do klasy VI. Taka struktura nieruchomości została zachowana przez biegłego dla obu nowo powstałych działek. Jednocześnie dla nowo powstałych działek przyjęta została wielkość odpowiadająca udziałom współwłaścicieli dzielonej nieruchomości, ustalona w oparciu o wartość nieruchomości, a nie jej obszar tak jak to wnosili zainteresowani, a więc i skarżąca. Rozmiar działki, która zgodnie ze skarżonym orzeczeniem przypadła na własność uczestniczce postępowania, jest więc konsekwencją także i jej stanowiska wyrażonego w toku postępowania przed Sądem I instancji oraz stanowi wypadkową dwóch elementów: charakteru dzielonej nieruchomości i wielkości udziałów jej współwłaścicieli. Dlatego zdaniem Sądu Okręgowego przyjęty przez Sąd Rejonowy sposób zniesienia współwłasności oraz podział nieruchomości, stanowi w realiach sprawy wariant optymalny. W apelacji nie podniesiono przy tym żadnych przekonujących argumentów, które wskazywałyby, że nowo powstałe działki nie mogą spełniać swojej funkcji rolnej.

Mając powyższe na uwadze skarżąca nie może obecnie kwestionować prawidłowości orzeczenia Sądu I instancji tylko dlatego, że nieruchomość będąca przedmiotem współwłasności miałaby zostać przeznaczona na uzupełnienie posiadanego przez nią odrębnie gospodarstwa rolnego. W sprawie nie zaistniały okoliczności, które obligowałyby Sąd Rejonowy do odstąpienia od zasady zniesienia współwłasności nieruchomości rolnej przez fizyczny podział między współwłaścicieli. Ponadto nie można nie uwzględnić i tego, że wolą pierwotnej właścicielki przedmiotowej nieruchomości było to, aby niemal cała nieruchomość - bo w udziale 4/5 przypadła na rzecz wnioskodawcy. Matka zainteresowanych darując nieruchomość na współwłasność swoim dzieciom w takich, a nie innych udziałach kierowała się konkretnymi przesłankami i nieruchomość stosownie do tych udziałów została przez Sąd Rejonowy podzielona. Dlatego przyznanie przez Sąd Rejonowy działki nr (...) o pow. 4,1906 ha na rzecz wnioskodawcy i działki nr (...) o pow. 0,6967 ha nastąpiło bez naruszenia przepisów art. 213 k.c. i art. 214 k.c.

Za nieprzekonujące należało także uznać argumenty skarżącej zmierzające do wykazania, że to ona, w przeciwieństwie do wnioskodawcy, jest osobą pracującą na gospodarstwie rolnym. Na rozprawie przed Sądem Okręgowym skarżąca podała, że ma obecnie 66 lat, przeszła 4 operacje i w obu kończynach dolnych endoprotezy stawów kolanowych. Porusza się z trudem o dwóch kulach, co było widoczne także w czasie bezpośredniego kontaktu na sali rozpraw. Skarżąca przyznała, że ma orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Twierdziła, że na gospodarstwie rolnym wykonuje prace w domu oraz w myje urządzenia po dojeniu krów. Gospodarstwo rolne prowadzi z mężem, który ma 74 lata i synem, jako domownikiem. W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Okręgowego, uczestniczka postępowania nie daje gwarancji należytego prowadzenia gospodarstwa rolnego w rozumieniu art. 214 k.c., gdyż jest osobą trwale niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym. Uczestniczka postępowania wskazała, że posiada gospodarstwo rolne wspólnie z mężem, ale ze względu na wiek należy stwierdzić, że nie mają oni podstaw do jego rozwoju. Uczestnika postępowania nie spełnia zatem przesłanek podmiotowych, o których mowa w art. 214 § 1 i 2 k.c. Przy braku spełniania warunków podmiotowych bez znaczenia pozostaje, że uczestniczka postępowania nabyła w ostatnim czasie działkę rolną o pow. 1,16 ha. Zgodnie z prawidłową wykładnią art. 214 § 2 k.c., ocena, który współwłaściciel daje najlepszą gwarancję należytego prowadzenia gospodarstwa rolnego, powinna być oparta na rozważeniu wyników postępowania dowodowego dotyczących kwalifikacji podmiotowych współwłaścicieli, nie zaś - dotyczących wyłącznie towarowości gospodarstwa rolnego utworzonego w wyniku podjętego rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2000 r., w sprawie sygn. I CKN 832/98, *Legalis* 218568).

Niezależnie od powyższego należało też zwrócić uwagę, że w kwestii podziału nieruchomości do użytkowania, a następnie sposobu zniesienia współwłasności, uczestniczka postępowania zmieniała swoje stanowisko. Przy czym finalnie przed Sądem Okręgowym także nie wykazała się konsekwencją. Twierdziła, że nie chce całości przedmiotowej nieruchomości, po czym wnosiła, aby przyznać ją w całości na jej własność. Jednocześnie z jej twierdzeń nie wynikało w sposób przekonujący i nie budzący wątpliwości, że posiada środki pieniężne na dokonanie jednorazowej spłaty na rzecz wnioskodawcy. Wiek i stan zdrowia wyklucza ją także z kręgu potencjalnych kredytobiorców. Wprawdzie

podawała, że ewentualna spłata nastąpić może ze środków pochodzących z pożyczki, ale nie wykazała w tej sytuacji, aby posiadała zdolność kredytową. Także wielkość posiadanego gospodarstwa rolnego i rozmiar prowadzonej hodowli bydła nie uprawnia do uznania, że skarżąca dysponuje gotówką stanowiącą równowartość udziału wnioskodawcy w przedmiotowej nieruchomości.

Ze względu na powyższe, uznać należy dokonany przez Sąd Rejonowy podział nieruchomości rolnej za prawidłowy, a zarzuty naruszenia prawa materialnego za chybione.

Należy też zauważyć, że w ustalonym stanie faktycznym dotyczącym zróżnicowanej struktury gleby przedmiotowej działki, jej położenia i dojazdu, dokonany sposób zniesienia współwłasności uwzględnia te elementy. Ponadto skarżąca domagając się we wnioskach apelacji alternatywnie wydzielenia działki nadającej się do uprawy, jak to określiła, nie zaproponowała żadnego innego sposobu fizycznego podziału gruntu, co mogłoby podlegać kontroli instancyjnej.

Na uwzględnienie nie zasługiwały też zarzuty naruszenia przepisów w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Pomimo tego, że wartość udziałów zainteresowanych była różna, Sąd Rejonowy trafnie zwrócił uwagę na okoliczności, które w sprawie uzasadniały obciążenie wnioskodawcy i uczestniczki kosztami postępowania w równym stopniu. Sąd Rejonowy miał przede wszystkim na uwadze, że przyczyną wszczęcia postępowania było działanie samej uczestniczki postępowania, która naruszyła zasady umownego podziału nieruchomości do użytkowania, a wydanie rozstrzygnięcia wymagało dopuszczenia dowodu z opinii biegłego generującego koszty. Ponadto sąd rozdzielając stosunkowo koszty postępowania nieprocesowego i orzekając o ich zwrocie stosuje przepisy o kosztach procesu. Będzie miał więc zastosowanie przepis art. 98 kpc kreujący zasadę zwrotu kosztów celowych. Wniosek o zniesienie współwłasności złożył wprawdzie W. P., ale był on wywołany wyłącznie nierespektowaniem przez skarżącą dokonanych wcześniej między zainteresowanymi podziałem do użytkowania. Nie bez znaczenia jest też fakt, że wskazując sposób podziału w toku postępowania uczestniczka następnie zmieniała stanowisko, które także w apelacji nie zostało przedstawione w sposób zdecydowany i nie budzący wątpliwości. Z tych względów nie było uzasadnionych podstaw, aby koszty postępowania wywołane postawą skarżącej rozdzielić w końcowym rozstrzygnięciu w inny sposób, niż to uczynił Sąd I Instancji.

Dlatego Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.c. w zw. z art. 13 § 2 k.c. apelację oddalił.

Joanna Rawa Włodzimierz Wójcicki Wiesława Kozikowska